CODZIENNA

Nr 281. ROK 1833. CZWARTEK 24 PAZDZIERNI.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Kryspina i Krysp.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0⁰ ℒ,	Therm:	Higrómetr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 7, 496	÷ 2,5	- 2.5	Zaden	Mgła	
12	„ 7, 403	8,3	+ 3,0	Pn. Wschodni słaby	„ „	
23 1	„ 6, 949	10,7	5,0	„ „	„ „	
9	„ 6, 977	÷ 6,2	+ 3,0	Zaden	Pogoda z Chmurami	Mgła

Część Urzędowa.

Wniu 25 października 1833 r. o godzinie 10 ranney, w gmachu Sukiennicach w rynku miasta Krakowa, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą segary stołowe, zegarki kieszonkowe i szabasnik mosiężny. Chęć kupna mających na oznaczony czas i mieysce zaprasza się.

Kraków d. 22 października 1833 roku.

Ig. Kopyciński Kom: Sąd.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

D. 21 i 22 Października 1833 roku.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy.	20	6	19	15	15	—	14	15
— Żyta........	12	6	10	18	10	12	10	—
— Jęczmie:...	10	6	9	15	9	—	8	15
— Owsa........	7	6	7	—	—	—	—	—
— Grochu.....	13	—	—	—	—	—	—	—
— Jagieł.......	28	—	25	—	24	15	—	—
— Rzepaku...	25	—	24	15	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke, Nasturkiewicz. W.G, *Gołębiowski*, K.T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 578 ciągnieniu d. 23 Października 1833 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

73. — 86. — 70. — 34. — 79.

Przyszłe Ciągnienie 579 przypada dnia 30 października 1833 r.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

AUSTRYA

Wiedeń 6 *Października.*

Odjechało stąd wielu wyższych oficerów do Włoch, gdzie woysko austryackie z trzech obozów zgromadzi się pod Monte-Chiari dla wykonania manewrów. Naczelnie dowodzący w królestwie Lombardzkiem hr. Radecky będzie tam dowodził przeszło 80,000 ludźmi. Jak wiadomo kilku obcych xiążąt i wielu jenerałów będą obecnemi na tym wielkiem woyskowem widowisku.

Z Carogrodu donoszą, że ztamtąd wysłano okręty wojenne z woyskiem do Cypru.

ANGLIA.

Londyn 5 Października.

Francuski posłannik i pruski poseł, mieli wczoray rozmowę z xięciem Palmerston.

W dzienniku *Globe* czytamy co następuje: »Po oddaleniu się Bourmonta i francuskich oficerów do Hiszpanii, jakiś portugalski jenerał imieniem Santo Lorenzo objął tymczasowo dowództwo. Po nim nastąpił Macdonald. Don Pedro okazywał naywiększą gotowość położenia końca woynie drogą układów, ale Bourmont i jego stronnicy dumnie odrzucili odpowiedź. Gloszono w Lizbonie, że Don Miguelowi wielkie robiono obietnice, aby opuścił ziemię portugalską. — Bourmont oddalił wszelkie usilowania do zbliżania, gdyż nie przyszło mu na myśl, żeby rzeczy taki obrót wzięły. Kapitan marynarki Elliot, znaydował się w główney kwaterze Don Miguela, lecz późniey udał się do Hiszpanii. Co się tyczy nagłego wystąpienia marszałka Bourmont i jego towarzyszy, panuje względem tego wiele domniemywań, ale mało pewności. Lecz dziwną jest rzeczą że utratę tych kilku dowodzców, którym żaden attak się nie powiódł, za zgubę Don Miguela nawet ci uważają (jak np. znany przyjaciel Don Miguela lord Aberdeen) którzy zapewnili, że jest ulubieńcem ludu, i że jego nieprzyjaciele są przedayni awanturnicy i podpalacze. Niektórzy mniemają że obecność Don Pedra tę wielką zmianę sprawiła, inni twierdzą, że francuskim karlistom sprzykrzyły się intrygi i zazdrość miguelistów. Nakoniec prawdę mówiąc, ten wypadek pochodzi ztąd, że Bourmont nie widział możności utrzymania karności i podziękował. Pochwalał on wprawdzie jeszcze przed 10 dniami, poprawy w zarządzie Don Miguela poczynione, zmianę ministrów przychylność ludu, i wiele innych rzeczy. — Pomiędzy innemi zaręczał także Bourmont, że Don Miguel ma zamiar zwołać kortezy. W Lizbonie ustanówiona została rada stanu którey prezydentem mianowany został xiąże Palmella, a członkiem margrabia Funchal. — Don Pedro jest niezmordowanym w swoich woyskowych obrotach i zyskuje codziennie zaufanie ludu. Żalono się wprawdzie tu i owdzie iż mało ufa przechodzącym do niego miguelistom, lecz zbyteczne zaufanie do podobnych osób w Algarbii uczyniło go przezornieyszym, musi więc mniey ufać tym, którzy zostawali w związku z jego bratem w owey prowincyi; albowiem pozostawieni przez xięcia Terceira i Palmella ze względów politycznych w zamiarze ujmowania sobie urzędników, przeszli znowu na stronę Don Miguela. Charakter Don Pedra zdawał się bydź niepoznany, może on mieć błędy, lecz nietylko bezstronne oddanie się sprawie swey córki, ale też waleczna i niespracowana wytrwałość w boju, nie może mu bydź zaprzeczoną.

Gazeta *Sun* zapewnia, że Don Pedro hojnie wspierany jest przez kupców Lizbońskich i że bardzo znaczny londyński bankier, swoim ajentom w Lizbonie polecił, aby Don Pedrowi tyle dostarczyli pieniędzy, ile mu tylko potrzeba.

Margrabia Anglesey, lord Alfred Paget, i p. J. Murrey odjechali z tąd, w celu udania się przez Francyą do Włoch.

Donoszą z Irlandyi: »Nowy vice-król margrabia Wellesley, przy objęciu urzędu lorda majora, był zaproszony na ucztę daną dla niego, i obiadował wraz z korporacyą; zdawało się, iż obustronnie panowało naywiększe zadowolnienie, chociaż margrabia oświadczył, że mu król polecił, aby względem wszelkich stronnictw był sprawiedliwym; jestto zapowiedzenie któreby jeszcze przed dwoma laty u ultraprotestantów korporacyi, naywiększe sprawiło rozjątrzenie; widoczną więc rzeczą, iż i ci nakoniec przyzwyczaili się uważać katolików jako swych braci. P. Oconnel zachowuje się dosyć spokoynie, w ogólności nie słyszymy nic więcey o zniesieniu unji; oczywisty dowód, iż umiarkowana surowość, dostateczną była dla uspokojenia umysłów. — Oby z tey przerwy czasu korzystano, o ile tego dozwala prawodawstwo, do oddalenia dawnych niepokojów, iżby Irlandya niepotrzebowała więcey używać nadzwyczaynych praw w swym zarządzie.

Królewski bryg *»Rinaldo«* który przybył z Rio-Janeiro, przywiózł na rachunek tuteyszych domów handlowych 10,000 dolarów. — Przy odeyściu tegoż panowała w Brazylii spokoyność, oprócz prowincyi Bahia, gdzie zaszły mniey znaczne niepokoje. — Gazeta nadworna z Rio, donosi co następuje: »Poseł króla Francuzów, hr. St. Priest, mając pierwsze posłuchanie u naszego cesarza, zapomniał w swey mowie, że król Francuzów przejęty jest dla cesarza nayżywszą, nay-

szczerszą a nawet oycowską przychylnością, ostatni ten wyraz usprawiedliwiony bydź może przez młodociany wiek J. C. M.; oświadczył także, że król Francuzów mocno się cieszy, z wzrostu kwitnącego cesarstwa pod panowaniem swego młodego monarchy, w którego rękach berło jedney części nowego świata utwierdzonem zostanie.— Cesarz odpowiedział w języku francuskim, iż królowi Francuzów za przesłane przyjacielskie uczucia, bardzo jest obowiązanym.«

FRANCYA

Paryż 1 *Października.*

Przybyły przed kilku dniami z Lewantu do Tulonu bryg *Acteon* donosi, francuzka eskadra składająca się z pięciu linijowych okrętów, kilku fregat i innych statków, stała dnia 4 września koło Ourlac na kotwicach. Ludzi tey flotty troskliwie ćwiczono w strzelaniu z dział i innych morskich obrotach.

Powrót xięcia Talleyranda do Londynu przeznaczają dopiero na miesiąc styczeń.

Według doniesień z Marsylii, nietracą i tam karliści nadaremnie czasu. Starają się wszędzie o pomnożenie swych stronników, jednakże przed kilku dniami znaczney doznali klęski, aresztowano albowiem kilku ich naczelników.

Tuteysze gazety zawierają list z Oporto, który w naysmutnieyszych kolorach maluje stan Portugalii. Winnice po większey części są zniszczone. Bandy guerylłasów tak z strony Don Pedra, jak i Don Miguela, przebiegają kray, zostawując ślady zniszczenia. Duchowni w ogólności nieprzychylni nowemu porządkowi; powstają z ambon na pedrystów, jako najezdników, i uzbrajają przeciw nim pospólstwo, stawając sami na ich czele. Konstytucyoniści nie zaniedbują stósownie do tego postępować, jakoż Don Pedro wydał postanowienie, aby każdy cywilny ujęty z bronią w ręku, był sądzony i natychmiast rozstrzelany. Nienawiść ochotników przeciw duchownym, jest prócz tego tak zawziętą, iż rzadko którego przy życiu zostawiają. Z obudwóch stron nayszkaradnieyszych dopuszczają się okrucieństw. Między woyskiem Don Pedra tylko Szkoci odznaczają się karnością i ludzkiem postępowaniem.

Dnia 4 *Października.*— W Kuryerze francuzkim czytamy: »Skutki śmierci króla hiszpańskiego, zatrudniają nasz gabinet w naywyższym stopniu. Xiąże Talleyrand był wczoray wezwany na radę ministeryalną, na którey naradzano się względem instrukcyi naszego posła w Madrycie, i miał się zatem oświadczyć, aby starano się ustanowić w Hiszpanii rejencyą z mężów, którzyby utrzymywali Hiszpanią według przyjętych zasad w roku 1823, nie dla tego, iżby takowe miały bydź naylepsze, lecz że naywiększém zdaje się bydź podobieństwem, iż znaydą zadowolnienie narodu.— Prezydent rady nie był tego zdania, lecz starał się przekonać że w Hiszpanii należy wspierać zaprowadzenie systematu zbliżonego o ile można do naszego, aby na wszelki wypadek zapewnić sobie przymierse Hiszpanii; do tego zdania przyłączyło się jeszcze dwóch ministrów. Po tey naradzie wysłano jeszcze w nocy gońca do Madrytu z instrukcyami, a tym ma bydź radca stanu Pan Mignet, dyrektor archiwum przy ministeryum spraw zagranicznych.»

Dnia 5 *Października.*— Codziennie przybywają tu angielscy oficerowie W tey chwili liczą w naszey stolicy 10 jenerałów, 4 majorów i 15 innych sztabowych oficerów Teraz przybył też jenerał Taylor.

W pałacu spraw zsgranicznych panuje nadzwyczayna czynność, ważne depesze miały nadeyść z Hiszpanii; przynaymniey hiszpański poseł miał długą konferencyą z xięciem Broglie.

Quotidienne donosi, że niespodziewana wiadomość skłoniła xiężną Berry do zaniechania podróży z Wenecyi do Pragi a Pan Cnateaubriand pojechał do Pragi; dla załatwienia tey rzeczy. Ta niespodziana wiadomość jest podług innych podań tey osnowy, że Karol X nie chciał xiężney Berry widzieć.

Dziś rano wysłano telegraficzny rozkaz do Bordeaux, by poczyniono poszukiwania w domu P. Ravez i innych legitymistów celem znalezienia pism, które oni jako członkowie rejencyi, imieniem Henryka V. wydali.

Królewski adjutant Pan de Rochefaucauld, odjechał jako gabinetowy goniec z depeszami do Madrytu, ma on własnoręczny list naszéy królowéy, do Maryi Krystyny rejentki hiszpańskiey. Wielu hiszpańskich wychodniów robi przygotowania do odjazdu do oyczyzny.

Owdowiała królowa hiszpańska chcąc się jak nayspiescniey z dworami Paryża i Londynu względem następstwa Maryi Izabelli porozumieć, ma niezwłocznie do obu rządów wysłać taynego i nadzwyczaynego posła, który jey zupełne posiada zaufanie, będzie to dyplomat, który od roku 1823 czynną gra rolę.

Dnia 6 *Października.* — Z powodu urodzin króla, który dziś zaczyna 61 rok życia, składano wczoray J. K. M. powinszowania.

Symoniści którzy tutay bawią w celu przeprawienia się do Egiptu znaydują wiele w tym zawodzie trudności, zaprzeczano im, albowiem wydawania listów wierzytelnych do domów kupieckich w Lewancie, ponieważ wielu jest między nimi takich, którzy nie są w stanie złożyć kaucyi. Z tem wszystkiem starają się pomnażać swych proselitów i prowadzą częste dysputy to z cywilnemi, to z duchownemi. — W upłynioną niedzielę, odpłynął oyciec Enfantin na okręcie austryackim »*il principe creditario*« do Alexandryi, towarzyszą temuż PP. Fournel i Lambert, byli wychowańcy szkoły politechniczney, którzy noszą ubiór górali; PP. Olivier, Holstein i Petit, którzy razem odpłynęli, noszą ubior St. symonistów. Czterech znaczniey szych St. Symonistów, pomiędzy któremi także jest dwóch politechników pozostało we Francyi, z szczególnemi poleceniami oyca Enfantin. (*G. P. S.*)

BAWARYA

Monachium 6 *Października.*

Obecność hr. Capodistrias w naszey stolicy, który po śmierci brata starszego władał Grecyą, wzbudza tu wielką uwagę. — Hrabia bawiąc od czterech dni u nas, trudni się oglądaniem osobliwości naszego miasta, lecz chce oczekiwać na króla, i bydź przytomnym naszemu obchodowi uroczystości październikowey, a potem zamierza udać się w dalszą podróż przez Włochy do Korfu. Mówią że pretensye iakie jego rodzina do kraju Greckiego rości, i które mają wynosić do pół miliona talarów hiszpańskich, są powodem jego tu bytności. (*G. P. S.*)

BELGIA.

Bruxella 6 *Października.*

Król Leopold powrócił tu d. 4 z obozu pod Diest. Przybył tu z Anglii lord Auckland, prezes bióra handlowego i minister mennic.

Tuteysze dzienniki zapewniają, że nawet liczny oddział 12 pułku piechoty belgijskiey do Ostendy wysłanym został, skąd odpłynie do Portugalii, dla zaciągnienia się do woyska konstytucyonistów portugalskich.

HOLLANDYA.

Haga 4 *Września.*

Postrzegamy tu znaczne poruszenia, główne woysko nasze zaczyna od dnia dzisiejszego zmieniać swoje stanowiska, główna kwatera 2giey dywizyi pozostanie w Eindhoven; 3ciey dywizyi przeniesioną zostanie z Ojsterwyk do Bostel; korpus północno-hollenderski maszeruje do Moergestell. Wydane pozwolenie dostarczenia załogom żywności z magazynów fortyfikacyinych ma ustać, a magazyny te mają bydź napełnione. Mówią także, że dotychczasowa załoga Mastrychu, zmieniona będzie przez inną liczniejszą. (*G. P. S.*)

Doniesienia.